

Dziś przed południem, w sklepie Nike Store, na Piazza San Lorenzo, odbyła się prezentacja butów piłkarskich sponsora Romy, przygotowanych z okazji 25-lecia kariery Francesco Tottiego, "Tiempo Totti X Roma". W wydarzeniu nie zabrakło rzecz jasna Il Capitano, który udzielił licznych wywiadów, w tym dla zagranicznych mediów.

Zadebiutowałeś w pierwszym zespole Romy w wieku zaledwie 16 lat. Co pamiętasz z tamtego okresu?

- To było marzenie, które się spełniało. Boskov zrobił zmianę i nie mogłem uwierzyć, że zostałem wybrany. Dla kibica Romy debiut w pierwszym zespole jest maksimum.

Od tej pory rozwinąłeś się bardzo jako gracz i również drużyna doznała wielu zmian. Jak dostosowałeś swoją grę do tych zmian?

- Tak, futbol bardzo się zmienił na przestrzeni ostatnich 25 lat. Rytm gry jest inny, wzrosła intensywność. Czynniki fizyczne wzięły górę nad aspektem technicznym, ale muszę powiedzieć, że dla mnie był to naturalny postęp. Doświadczenie, którego nabyłem przez te lata, bardzo mi pomogło.

Jesteś znany jako "Kapitan" Romy. Co to dla ciebie oznacza?

- Oznacza urzeczywistnianie marzeń wielu dzieci. To ogromna odpowiedzialność.

Właśnie skończyłeś 25 lat występów w Romie. Co było największą motywacją w pozostaniu w tym samym klubie przez całą piłkarską karierę?

- To bardzo proste. Od dziecka miałem marzenie: założenie koszulki, którą kochałem. Nigdy nie zdradziłem tej idei.

Spędziłeś w Rzymie całe życie. Co lubisz najbardziej w tym mieście? Możemy powiedzieć, że Roma jest dla ciebie wszystkim, zarówno pod względem osobistym, jak i personalnym?

- Rzym jest najpiękniejszym miastem na świecie. Zawsze może ciebie zaskoczyć jakimś zakątkiem czy szczegółem. Dla rzymianina i kibica Romy zakończenie mojej kariery tutaj było zaszczycem. Z pewnością mógłbym zdobyć więcej tytułów gdzieś indziej, jednak moim największym triumfem jest wierność Romie.

Kto jest najlepszym angielskim piłkarzem, z którym zmierzyłeś się w karierze?

- Steven Gerrard, mistrz, przykład do naśladowania.

Zdobyłeś wiele ważnych tytułów w karierze. W jaki sposób ewoluowała ta gra na przestrzeni 25 lat?

- Biorąc pod uwagę, że język piłki jest uniwersalny, myślę, że w ostatnich dziesięciu latach dominował aspekt fizyczny. Wcześniej było łatwiej użyć techniki, aby pokonać trudności.

Byliście przyzwyczajeni oglądać piłkarzy jak Hagi, Baggio, Maradona, Zidane i Riquelme. Myślisz, że czasami trenerzy przywiązują mniejszą uwagę do numerów 10, preferując pomocników, którzy grają zarówno w przodzie i w tyłach?

- Prawdopodobnie numer 10 nie zajmuje przestrzeni na boisku, którą zajmował wcześniej, zmieniała się taktyka. Jednak myślę, że gracze powinni też być w stanie grać na tej pozycji i znajdować nowe rozwiązania w grze.

Pozostawanie na bardzo wysokim poziomie przez tak długi czas jest czym nieprawdopodobnym. Jak chronił swoje ciało przez te wszystkie lata?

- W rzeczywistości odpowiedź znajduje się w pytaniu. Nigdy się nie poddawałem, gdy doznałem kontuzji. Kluczowa była wytrzymałość.

Z reprezentacją Włoch zdobyłeś Mistrzostwo Świata. Jednak gdy mówisz o mistrzostwie wygranym z Romą, mówisz, że jest dla Ciebie jeszcze ważniejsze i bardziej emocjonujące?

- To różne emocje. Naturalnie, dla rzymianina zdobycie krajowego mistrzostwa w barwach Romy jest odczuciem nie do opisania. Jednak również wygranie Mistrzostw Świata jest jedną z największych wygranych w mojej karierze. Mam wciąż dobrych przyjaciół z zespołu, który wygrał w Berlinie.

Masz jakieś rytuały, które używałeś przez całą karierę? Lub też jakiś szczególny przesąd przed derbami?

- Nie mam rytuałów czy przesądów, poza klasycznymi, tak jak opuszczanie boiska z całym zespołem po zwycięstwie.

Co oznacza dla Ciebie, że Nike zaprojektował dla Ciebie specjalne buty?

- To dla mnie zaszczyt. Poczułem się jeszcze bardziej dumny.

Autor: abruzzo